

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 29 maja 2015 roku (data nadania przesyłki w placówce pocztowej) A. P., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.951,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranej opłaty likwidacyjnej.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 13 lipca 2011 roku zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) P. A. 2008 (...) potwierdzoną polisą ubezpieczeniową nr (...). W ramach tej umowy powódka zobowiązała się uiszczać składkę regularną w kwocie 211,50 zł miesięcznie. Umowa została rozwiązana w dniu 30 lipca 2014 roku.

Pozwany dokonał wówczas umorzenia środków zgromadzonych na rachunku przypisanym do umowy według wyceny jednostek uczestnictwa z dnia 30 lipca 2014 roku. Z umorzonych środków w wysokości 4.344,95 zł strona pozwana pobrała opłatę likwidacyjną w wysokości 2.951,10 zł stanowiącą 70 % środków zgromadzonych przez powódkę.

Powódka podniosła, że postanowienia Ogólnych Warunków Umowy (dalej jako OWU) – z których wynika prawo pozwanej do pobrania opłaty likwidacyjnej i jej wysokość - nie były indywidualnie ustalane z powódką. Jednocześnie wskazała, że przedmiotowe postanowienia jej nie wiążą, gdyż kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy. Powódka stwierdziła, iż narusza dobre obyczaje w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. taki wzorzec umowy, który przewiduje, że w razie rezygnacji z kontynuowania umowy ubezpieczenia, ubezpieczony traci środki uzyskane wskutek wykupu jednostek uczestnictwa. Zdaniem powódki uznać zatem należy, że użyta przez pozwanego klauzula przewidująca możliwość pobrania 70% zgromadzonych środków tytułem opłaty likwidacyjnej stanowi klauzulę niedozwoloną i jako taka nie wiąże powódki.

(pozew k. 1- 5)

W odpowiedzi na pozew A. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Jednocześnie pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności żądanej przez powódkę z wierzytelnością jaka mu przysługuje względem powódki z tytułu kosztów poniesionych na zawarcie i obsługę umowy łączącej strony. Pozwany wskazał, że korzyść którą uzyskał została zużyta w taki sposób, że nie jest on wzbogacony względem powódki.

Podniósł, że umowa zawarta z powódką miała być wykonywana przez co najmniej przez 10 lat i wskazał, że przy zawieraniu tego typu umów ponosi z własnych środków koszty aktywizacji (prowizji) oraz koszty obsługi polisy, przy czym koszty te osiągają wysoki poziom w stosunku do składek wpłacanych przez ubezpieczonego w pierwszych latach obowiązywania umowy. Rentowność takiej umowy jest osiągana jedynie wtedy, gdy umowa nie zostanie zakończona zbyt szybko toteż opłata likwidacyjna ma skłonić ubezpieczonego do kontynuowania umowy przez odpowiednio długi okres.

Pozwany podniósł także, że zawarta pomiędzy stronami umowa nie jest typową umową ubezpieczenia, ale zawiera elementy umowy o świadczenie usług polegających na inwestowaniu środków finansowych zgromadzonych przez ubezpieczonego. Zdaniem pozwanego, do tak skonstruowanej umowy należy stosować przepisy o zleceniu, a w konsekwencji zgodnie z art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie (powódka) powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie (pозwanemu) wydatki jakie ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia.

Jako podstawę prawną zatrzymania kwoty objętej pozwem pozwany wskazał art. 471 k.c. (odpowiedź na pozew k. 54 - 59)

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 13 lipca 2011 roku konsument A. P. zawarła z przedsiębiorcą A. Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie, potwierdzoną polisą ubezpieczeniową (...) 2008 (...) o numerze (...). Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 (...) o oznaczeniu (...) OWU 0410 oraz Załącznika do OWU nr (...) -1, będących integralną częścią tejże umowy. Jako datę rozpoczęcia odpowiedzialności Towarzystwa strony ustaliły dzień 18 lipca 2011 r. natomiast łączny okres inwestycyjny został ustalony na 10 lat. A. P. zobowiązała się opłacać przez okres ubezpieczenia miesięczną składkę regularną w wysokości 211,50 zł do 18 dnia każdego miesiąca kalendarzowego.

(dowody: polisa, k. 10)

Na podstawie wskazanej wyżej umowy – w szczególności zgodnie z § 18 ust. 6 OWU - A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. została uprawniona do pobrania opłaty likwidacyjnej. Opłata likwidacyjna ustalana jest procentowo i pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa lub potrącenie środków pochodzących z umorzenia jednostek uczestnictwa w wyniku transferu przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust 2, § 25 ust 2 pkt 2, 3 i 5 oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłaconej.

Opłata likwidacyjna jest pobierana w następującej wysokości: do dnia poprzedzającego 1 rocznicę polisy pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych – 99%; od 1 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 99%; - 2 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 80%; - 3 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 70%; - 4 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 60%; - 5 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 50%; - 6 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych- 40%; - 7 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 30%; - 8 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 20%; - 9 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych - 10%.

(dowody: polisa - k. 10, OWU k. 12-24, załącznik do OWU - k. 25)

W § 25 ust. 1 OWU ustalono, iż umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w razie wypowiedzenia przez ubezpieczającego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wypowiedzenie nie wymaga uzasadnienia i może być dokonane w każdym czasie. Natomiast zgodnie z ust. 2 pkt 3) § 25 OWU umowa ubezpieczenia wygasa w dacie upływu okresu prolongaty, jeżeli w okresie od osiągnięcia statusu polisy opłaconej, w okresie prolongaty nie zapłacono składek regularnych zapewniających osiągnięcie minimalnej wartości subkonta składek regularnych. Nadto zgodnie z § 25 ust. 2 pkt 5 OWU umowa ubezpieczenia wygasa w wyniku upływu okresu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, natomiast stosownie do zapisu § 25 ust. 2 pkt 4 OWU umowa wygasa w dacie najbliższej całkowitej wypłaty.

W myśl § 21 ust 11 OWU całkowita wypłata może być dokonana na wniosek ubezpieczającego w każdym czasie. W ogólnych warunkach ubezpieczenia przyjęto również, iż całkowita wypłata dokonywana jest poprzez umorzenie na rachunku ubezpieczenia ze wskazanego przez ubezpieczającego subkonta, odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa funduszy wskazanego przez ubezpieczającego (§ 21 ust. 2 w zw. z ust. 11 OWU).

A. Towarzystwo (...) na (...) S.A. z siedziba w W. został upoważniony do pobierania następujących opłat: za zarządzanie (1,95% rocznie); administracyjnej (kwota 11,50 zł miesięcznie); za ryzyko (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej); transakcyjnej (w kwocie 15,00 zł); od wykupu (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej); oraz opłaty za przewalutowanie.

(dowody: polisa - k. 10, OWU 12-24, załącznik do OWU - k. 25)

Wyrokiem z dnia 7 października 2011 roku w sprawie XVII AmC 1704/09, Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez A. Towarzystwo (...) na Ż." S.A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

"Opłata likwidacyjna jest pobierana w wysokości wskazanej w tabeli poniższej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 87/12 oddalił apelację od powyższego wyroku. Treść tego postanowienia umownego została wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...).

(okoliczności bezsporne)

Umowa ubezpieczenia została rozwiązana w dniu 30 lipca 2014 roku w następstwie złożonego przez A. P. zlecenia całkowitej wypłaty. W związku z rozwiązaniem umowy pozwane Towarzystwo dokonało umorzenia środków zgromadzonych na rachunku umowy według wyceny jednostek uczestnictwa z dnia 30 lipca 2014 roku.

W dniu 30 lipca 2014 roku na rachunku prowadzonym dla tej konkretnej umowy ubezpieczenia znajdowało się 4.344,95 zł. W tej dacie pozwany pobrał opłatę likwidacyjną w wysokości 2.951,10 zł oraz opłatę od wykupu w wysokości 43,45 zł. Należna do wypłaty kwota w wysokości 1.350,40 zł została przekazana na rachunek bankowy powódki.

(dowód: pismo k. 26; potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty, k. 27)

Pismem z dnia 28 kwietnia 2015 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 2.951,10 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 28)

Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie wyżej powołanych dowodów. Pokreślić należy, że okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego między stronami były co do zasady bezsporne, spór zaś dotyczył przede wszystkim zasadności ustalenia oraz pobrania przez pozwaną opłaty likwidacyjnej w związku z wygaśnięciem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie. Strony postępowania nie kwestionowały treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Sąd również nie powziął wątpliwości co do ich wiarygodności i autentyczności, a w konsekwencji uznał je za postawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezsporną w niniejszej sprawie jest okoliczność zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia na życie. Poza sporem była również okoliczność rozwiązania tej umowy oraz umorzenia przez stronę pozwaną środków zgromadzonych na rachunku powódki i pobrania od nich opłaty likwidacyjnej w łącznej wysokości 2.951,10 zł w dniu 30 lipca 2014 roku.

Sporna natomiast była ocena dopuszczalności stosowania postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniających pozwaną do pobrania opłaty likwidacyjnej w wysokości 70% środków zgromadzonych przez ubezpieczonego w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia w czwartym roku jej obowiązywania.

Dokonując oceny zarzutu niedozwolonego charakteru przedmiotowej klauzuli umownej stwierdzić należy, że umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66).

Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Ubezpieczycielem może być zarówno krajowy jak i zagraniczny zakład ubezpieczeń, spełniający wymogi określone ustawą o działalności ubezpieczeniowej.

Analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału (punkt 3 działu I załącznika do Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.).

Treść przedmiotowej umowy ubezpieczenia na życie, tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego, szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia – swoisty wzorzec umowny ustalony przez ubezpieczyciela.

Z tego względu ubezpieczyciel zobowiązany jest jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowy, w tym ogólne warunki ubezpieczenia. Czynność ta stanowi warunek związania drugiej strony treścią wzorca umownego (art. 384 § 1 k.c.).

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). W myśl art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Klauzulę generalną zawartą w art. 385¹ k.c. uzupełnia przykładowa lista „niedozwolonych postanowień umownych” zamieszczona w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu przede wszystkim o takie klauzule, które z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają konsumenta w gorszym (trudniejszym) położeniu niż stronę posługującą się wzorcem.

Z kolei art. 385³ k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazanym postanowieniem umownym”. To „domniemanie” działa „w razie wątpliwości”, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385³ k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. To przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „niedozwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy”.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej należy wskazać, że brzmienie zawartego w OWU postanowienia dotyczącego możliwości pobrania przez A. Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną opłaty likwidacyjnej jest analogiczne do postanowień zawartych w innych ogólnych warunkach ubezpieczenia wydanych wcześniej przez pozwaną, a poddanych już ocenie w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku VI ACa 87/12 oraz wyrok w pierwszej instancji Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 października 2011 roku XVII Amc 1704/09 i z dnia 4 czerwca 2012 XVII Amc 974/11).

W powołanym wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Przedmiotowy wyrok dotyczył również postanowienia zastosowanego pierwotnie w niniejszej sprawie we wzorcu stanowiącym załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o treści, iż opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%

4	70%
5	60%
6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...).

Artykuł 479⁴³ k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej powstaje w chwili wpisania treści postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Nie ulega wątpliwości w sprawie niniejszej, że wpis ten został dokonany po wygaśnięciu umowy ubezpieczenia łączącej strony. Rozszerzona prawomocność wyroku (...) nie może zatem dotyczyć stosunku prawnego, który wygasł przed publikacją tego orzeczenia w rejestrze klauzul niedozwolonych.

Całkowita negacja znaczenia tego wyroku dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej nie byłaby jednak uzasadniona, zważywszy chociażby na funkcję jaką w sądownictwie powszechnym spełnia ta jednostka organizacyjna Sądu Okręgowego w Warszawie oraz właściwy Wydział Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Orzeczenia tych sądów nie mają waloru normatywnego w rozumieniu źródła powszechnie obowiązującego prawa, ale stanowią podstawową wskazówkę kontroli wzorców umownych dokonywanej w ramach zarzutu stosowania niedozwolonych postanowień umownych w indywidualnych sprawach konsumentów.

Ocena postanowień ogólnych wzorców umów ubezpieczenia na życie z elementem ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego zastrzeżonych na wypadek rozwiązania stosunku umownego z przyczyn dotyczących konsumenta (wypowiedzenie, brak zapłaty składki) w określonym terminie po zawarciu umowy była przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. W wyroku z dnia 4 kwietnia 2013 r. (VI ACa 1324/12) Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że umowa ubezpieczenia jest umową wzajemnie zobowiązującą, a zatem świadczenia stron winny być ekwiwalentne. Odnośnie opłaty likwidacyjnej postanowienia umowne wzorca stosowanego przez pozwanego, w sposób nieusprawiedliwiony nakładają na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej bez możliwości określenia, jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Konsument nie ma zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. To, że ubezpieczyciel przewidział swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy, nie powiązując jej wysokości z realnie poniesionymi wydatkami powoduje ponadto, że trudno przypisać opłacie likwidacyjnej charakter odszkodowawczy. W powołanym wyżej wyroku z dnia z dnia 26 czerwca 2012 r. (VI ACa 87/12) Sąd ten stwierdził, że opłata ta stanowi świadczenie konsumenta, nie będące świadczeniem głównym, za bliżej nie określone czynności pozwanego, a pobierana jest w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta bądź wypowiedzenia

przez niego umowy. Z konstrukcji opłaty Sąd wywiódł, iż ubezpieczyciel przewidział dla ubezpieczonego swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami, w przypadku zawarcia ubezpieczenia na rzecz konkretnej osoby, przy czym owo zastrzeżenie ma charakter uniwersalny tzn. jest całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna nie ma więc charakteru świadczenia odszkodowawczego zatem w drodze analogii można uznać, iż zakwestionowane postanowienie wzorca podpada jednak pod dyspozycję art. 385³ pkt 17 k.c., zwłaszcza wobec faktu, iż katalog klauzul szarych zawartych w przepisie art. 385³ k.c. nie jest zamknięty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowe było zatem ostatecznie uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż zakwestionowane postanowienie narusza dobre obyczaje gdyż sankcjonuje przejęcie przez ubezpieczyciela w pierwszych latach trwania umowy niemal całości wykupionych środków - w postaci opłaty likwidacyjnej, niezależnie od tego, czy zakwalifikuje się ją jako swojego rodzaju "odstępne" czy też po prostu sankcję finansową - w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r. (I CSK 149/13) przyjęto, że postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385¹ § 1 zdanie 1 k.c.

W świetle obowiązującej wykładni pojęcia „rażącego naruszenia interesów konsumenta” słuszny jest zarzut powódki, iż postanowienie umowne zastrzegające pobranie 70 % środków zgromadzonych na rachunku tytułem opłaty likwidacyjnej stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Pozwany nie uzasadnił zastrzeżenia tak wysokiej wartości opłaty likwidacyjnej w stosunku do wartości zgromadzonych środków a przedstawione przez niego wyliczenie uzasadniające zarzut potrącenia wskazuje, że rzeczywista wartość tych kosztów była daleko niższa i sprowadzała się do określenia ryczałtowego kosztu akwizycji, kosztu wystawienia polisy i kosztu jej likwidacji. Dowodzi to trafności zarzutu ukształtowania postanowień ogólnych warunków umowy w zakresie opłaty likwidacyjnej w sposób oderwany od wartości rzeczywiście poniesionych na zawarcie umowy kosztów. Co więcej, z OWU w żaden sposób nie wynika, iż wysokość pobieranej opłaty likwidacyjnej jest związana z wysokością kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z obsługą umowy ubezpieczenia. Nie można przy tym nie zauważyć, że pobierając opłatę likwidacyjną pozwany nie wskazał, nie wyliczył tego rodzaju kosztów. W tym stanie rzeczy, jako chybiony należy ocenić podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia wierzytelności powódki z wierzytelnością pozwanego stanowiącą koszty związane z obsługą umowy.

Należy stwierdzić, że obciążenie powódki tak wysoką opłatą likwidacyjną prowadzi w istocie rzeczy do przerzucenia na konsumenta kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa w pierwszych latach po zawarciu umowy. Pozwany jako ubezpieczyciel jest wprawdzie obowiązany prowadzić rentowną działalność ubezpieczeniową, ale rażąco narusza dobre obyczaje obciążeniem konsumenta funkcjonowaniem przedsiębiorstwa w tak znacznym stopniu, tym bardziej, że konsument w momencie zawarcia umowy nie zna kosztów związanych z obsługą umowy – należnych w chwili jej zawarcia i w okresach późniejszych.

W ocenie Sądu, pobranie tak wysokiej, nieuzasadnionej, a przede wszystkim nie mającej ekwiwalentnego charakteru opłaty, narusza rażąco interesy powódki (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia. Tezę tę uzasadnia również okoliczność, iż w czasie trwania umowy pozwany pobierał od powódki liczne opłaty: za zarządzanie, administracyjną, za ryzyko, transakcyjną i wreszcie opłatę od wykupu. Już sama ilość ww. opłat wskazuje na stopień obciążenia wpłacanych środków świadczeniami na rzecz pozwanego.

Powyższe wskazuje, że powstały stosunek zobowiązaniowy został ukształtowany w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta, zaś postanowienie przewidujące tak wysoką opłatę likwidacyjną rażąco narusza interesy konsumenta. Sąd podziela stanowisko prezentowane w judykaturze, iż w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść

w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Jakkolwiek podzielić należy pogląd pozwanego, iż samo zastrzeżenie opłaty likwidacyjnej jest dopuszczalne, to w sprawie za rażąco niesłuszną uznać należało ustaloną przez pozwanego wysokość opłaty. Zdaniem Sądu, dotycząca tej opłaty klauzula umowna zawarta w analizowanym wzorcu umownym przekracza określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta.

Nie jest to bynajmniej kwestia klarowności przyjętego sposobu obliczenia opłaty, lecz problem głębszy, dotyczący tego, jak wysokie koszty przy rozwiązaniu umowy musi ponieść konsument. Wypowiedzenie umowy przez konsumenta czy też rezygnacja z opłacania składki może być pochodną różnych zdarzeń, ale w klasycznych umowach ubezpieczenia na życie przyczyna ta nie ma znaczenia dla uprawnienia ubezpieczonego do otrzymania wartości wykupu.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwany powoływał się na analogię do umów zawieranych przez konsumentów na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. z 2014 r., poz. 94 ze zm.). Jednakże w przedmiotowych umowach nie występuje problem pobrania opłaty likwidacyjnej albowiem wynagrodzenie za tego typu czynności, obejmujące również koszty funkcjonowania maklera, uiszczane jest okresowo. W konsekwencji żaden z modeli umów, na którym opiera się analizowany stosunek prawny nie zawiera ekonomicznego uzasadnienia dla obciążania kontrahenta będącego konsumentem tak znacznymi co do wartości opłatami. W konsekwencji także z tego powodu analizowane postanowienie umowne należy uznać za abuzywne.

Ostatecznie więc skutek dokonanej indywidualnej kontroli wzorca umownego należało przyjąć, postanowienie OWU - zastrzegające możliwość pobrania opłaty likwidacyjnej w wysokości nieadekwatnej i oderwanej do kosztów związanych z zawarciem i wykonaniem tej umowy - jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta, nie wiąże powódki. Konsekwencją tej konstatacji jest upadek podstawy prawnej do pobrania opłaty likwidacyjnej w całości. Pobrane w drodze potrącenia świadczenie należy traktować jako nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc a przyczyny nienależności upatrywać w upadku podstawy prawnej jego spełnienia (dokonanego w drodze potrącenia umownego).

Wskazać w tym miejscu należy, że przepis art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej dotyczy kalkulacji składki ubezpieczeniowej w klasycznym stosunku ubezpieczeniowym. Umowa ubezpieczenia ma charakter gwarancyjny, przy czym gwarancja wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego przez ubezpieczyciela związana jest z wielkością przedsiębiorstwa, wielością podmiotów uczestniczących w umowach ubezpieczenia z danym przedsiębiorstwem i związaną z tą okolicznością repartycji ekonomicznego ciężaru ubezpieczenia. Oczywistym jest bowiem, że ochrona ubezpieczeniowa w klasycznym sensie polega na wypłacie, w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, świadczenia nieekwiwalentnego ekonomicznie w stosunku do zapłaconej przez ubezpieczonego składki. Tę okoliczność ma na względzie art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej nakazując ubezpieczycielowi kalkulację składki na poziomie zapewniającym wykonanie zobowiązań z umów ubezpieczenia zawartych ze wszystkimi ubezpieczonymi. Regulacja ta traci sens w odniesieniu do umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, gdzie faktycznie przedmiotem świadczenia ubezpieczeniowego są środki zainwestowane przez ubezpieczonego wraz z ewentualnie wypracowanym przez nie zyskiem. Ubezpieczony w tym układzie powierza ubezpieczycielowi pieniądze w celu inwestycji i to te środki tworzą kapitał, który obracany przez ubezpieczyciela może przynieść zysk. Ryzyko zaangażowania kapitału obciąża ubezpieczonego i tylko jego, albowiem zasada repartycji ryzyka ubezpieczeniowego, przy takim modelu konstrukcyjnym umowy nie znajduje zastosowania. Ten model opiera się na węźle łączącym ubezpieczonego z zarządzającym jego pieniędzmi (model inwestor – zarządzający), a zajście wypadku ubezpieczeniowego zasadniczo nie dotyka innych ubezpieczonych, skoro świadczeniem zakładu w takim wypadku jest wartość zainwestowanych przez danego ubezpieczonego środków w chwili zajścia wypadku.

Pozwana spółka podniosła zarzut potrącenia roszczeń przysługujących względem powódki z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej przedwczesnym zakończeniem stosunku prawnego. W ocenie Sądu brak jest możliwości

określenia wydatków połączonych z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa pozwanego mianem szkody podlegającej naprawieniu w ramach reżimu odpowiedzialności kontraktowej za niewykonanie zobowiązania. Przedstawione przez stronę pozwaną wydatki są zwykłymi wydatkami związanymi bądź z pozyskiwaniem klientów (prowizja) bądź z bieżącym funkcjonowaniem (koszt wystawienia polisy, koszt rozwiązania umowy). Jeżeli chodzi o koszt wystawienia polisy zauważyć należy, że tego typu wydatek jest klasycznym bieżącym składnikiem kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Te zaś powinny być finansowane z opłaty administracyjnej lub opłaty za zarządzanie, pobieranych przecież przez pozwanego w toku obowiązywania umowy. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że pojęciem szkody objęty jest dobrowolny wydatek na pozyskanie klienta, uiszczony agentowi (...) S.A. Działalność akwizycyjna strony pozwanej jest materią zarządzania wewnętrznego. Konsument nie ma żadnego wpływu na kształtowanie wysokości wynagrodzenia pośredników związanego z zawartą umową ubezpieczenia. Co więcej zapłata tego wynagrodzenia wcale nie leży w jego interesie, skoro agent działa nie na rzecz klienta ale na rzecz dającego zlecenie ubezpieczyciela. Zawierający umowę za pośrednictwem agenta ubezpieczyciela może zasadnie oczekiwać, że kwestia wynagrodzenia agenta będzie materią wewnętrznych stosunków ubezpieczyciela (art. 7 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.). Zauważyć nadto należy, że dominujący aspekt inwestycyjny umowy sprawia, że istotną cechą jest jej losowość. Upada zatem teza, że dopiero długi okres utrzymywania środków sprawić może, że zostanie wypracowany zysk pozwalający na skompensowanie kosztów zawarcia umowy. Do wypracowania tego zysku wcale nie musi dojść. Kompensacja zaś tych kosztów wyłącznie z kapitału wpłaconego przez ubezpieczonego sprawia, że to w istocie ubezpieczony płaci za zawarcie umowy z ubezpieczycielem pośrednikowi, nie zaś ubezpieczyciel pośrednikowi za wyszukania klienta. W świetle tych rozważań brak koniecznego związku przyczynowo - skutkowego pozwalającego przypisać powódce, jako konsumentowi, sprawstwo szkody wynikającej z poniesienia przez pozwaną nakładów na zawarcie tej umowy. Z tych przyczyn zarzut potrącenia oparty czy to na roszczeniu wywiedzionym z art. 471 k.c. czy z art. 746 k.c. uznany został za bezzasadny.

W oparciu o wyżej wyłożone racje Sąd na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385³ pkt. 12 k.c., a także art. 410 § 2 k.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę potrąconą tytułem opłaty likwidacyjnej w wysokości 2.951,10 zł, o czym orzekł w pkt. I sentencji wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowią przepisy art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. W związku z tym, iż termin zwrotu przez pozwanego na rzecz powódki nienależnie pobranej opłaty likwidacyjnej nie był określony umownie, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od daty pobrania nienależnego świadczenia w postaci opłaty likwidacyjnej, tj. od dnia 30 lipca 2014 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Niewątpliwie przegraną w niniejszej sprawie jest strona pozwana. Na zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem kosztów procesu składają się: koszty zastępstwa procesowego powódki przez radcę prawnego w kwocie 600 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.) powiększone o opłatę sądową od wniesionego pozwu w kwocie 148 zł.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji.